

Cena Kurjera
 w Lwowie.
 Kwartał 3 zł. 60 ct.
 Półrocze 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadwyżkę do
 domu dopłaca się 20 ct
 miesięcznie.
 Na prowincji.
 Kwartał 4 zł. 80 ct.
 Półrocze 9 „ 60 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
 Za granicę kwartał
 10 mark.
 Numer porządkowy 56.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń
 Od objętości wie-
 cza petitem za 1 ran-
 3 cent.
 Nekrologja lub Ko-
 respondencje prywa-
 tne—na każdy wiersz
 12 cent. Reklamy w
 rubryce „Nadsyłano”
 na każdy wiersz 20 ct.
 Rękopisma nie
 zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
 Dąb: Jana ew.
 Jutro: Młodzianków m.
 Pejutrze: Kaliksta.

Grecko-katolickie:
 Elewteryja.
 Abheja prep.
 Danyła.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz sąsiedziowski. Wolno polować na jelenie,
 kozły (rogacze), lisy, zajęce, bażanty, kuropatwy, słonki,
 jaszki, cietrzewie, głusze i ptactwo wodne i błotne w
 ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 58 m
 Zachód „ o 4 g. 06 m.
 Barometer 769. Pochmurno.

Zaproszenie do przedpłaty!

Prenumerata Kurjera wynosi:

we Lwowie:

Miesięcznie 1 zł. 20 ct. | Kwartałnie 3 zł. 60 ct.

Na prowincji:

Miesięcznie 1 zł. 60 ct. | Kwartałnie 4 zł. 80 ct.

Prenumerata stała liczy się tylko od 1. lub 15. każdego miesiąca.

Upraszamy o wyraźne wypisywanie adresów.

Walki narodowościowe a wolność.

We Wiedniu odbyło się 24. bm. zgromadzenie demokratycznego stowarzyszenia piątego okręgu. Nad odczytem dra Benedikta, który mówił na temat „teorii narodowościowej i rasowej” wywiązała się nadzwyczaj ożywiona dyskusja, dotycząca obecnych stosunków politycznych. Wydziałowy Bermann charakteryzował w ostrych wyrazach postępowanie stronnictwa t. z. chrześcijańsko-socjalnego i jego środki agitacyjne; inny z mówców, Dotzauer, dowodził, że zdżyczenie, jakie wprowadzają do walk polityczno-społecznych pacholstwo reakcji, zdąża do zniszczenia i tak nie wielkich politycznych praw ludu. Ludzie ci, którzy stroją się w błyskotliwą markę wrzekomego wolności, chcą cofać ludy w czasy średniowieczne, a nawet w czasy przedreformacyjne. Atoli to im się nie uda! Koła czasu nie można tak nakręcać, ażeby się cofało wstecz, a kilku duchowych pigmejów tak samo nie stworzą trwałej reakcji, jak nie można przeszkodzić słońcu, ażeby wschodziło. My obywatele — tak kończył Dotzauer przemówienie swoje — nie upadniemy nigdy do tego stopnia, ażebyśmy mieli sami ofiarować swe służby reakcji, która chce nas zakuć w kajdany. Jakkolwiek szara tłuszcza daje się nieraz porwać chwilowym hasłem, to ostateczne zwycięstwo pozostanie po stronie żywiołów wolnomyślnych, które wzięwszy się do czynu, przemogą wszelkich kondotjerów i zaciężników reakcji.

Po Dotzauerze zabrał głos, witany hucznymi oklaskami, dep. dr. Kronawetter. Reakcja — tak rozpoczął szlachetny ten obrońca praw ludowych — *podlega sztucznie nienawiści narodowościowej i rasowej, ażeby stłumić wolność. Nienawiść narodowościowa i rasowa jest tylko fałszywym blichtem, ponieważ sprzeciwia się przyrodzonym prawom człowieka. Natomiast dążenie do wolności i równości jest powszechnem i zdolnem utworzyć tę wspólną nić wspaniałą, która zbrata wszystkie narodowości i wszystkie „rasy“.*

Skoro oświata i wiedza, które systematycznie idą naprzód, będą mogły pojęcie to wpoić wszystkim warstwom ludowym, wtedy skończy się panowanie klerykałów i feodalów; stąd też wypływa ta nieustanna walka reakcji przeciwko szkole, ów wniosek w celu oglupiania ludu, jaki mieli odwagę popierać niektórzy faryzeusze, wyrosli dzięki wrzekomemu, hipokrytycznemu sprzyjaniu idejom demokratycznym. Lud jednak bezdziejnie umiał usunąć te natury kameleonowe i zdradzieckie, umiejące zmieniać pojęcia swe stosownie do tego, co im ułatwia uzyskanie mandatu. W sposób bardzo drastyczny ucharakteryzo-

wał dr. Kronawetter środki, jakich używa reakcja. W starożytnym Rzymie, potrzeba było dać ludowi „panem et circenses”, ażeby go wodzić na pasku. Nowożytni zaś uwodziciele ludu urządzają się taniej: szklanka cienkuszki i para kielbasek wystarczą zupełnie, co zaś do circenses, to panowie ci robią widowisko sami ze siebie. Odkąd jednak fundusze wyborcze zmniejszyły się wskutek rozmaitych rezygnacji, wyglądają i zwycięstwa zjednoczonych chęci coraz to mniej świetnie. W każdym razie jest to pożalowania godną sprawą, że Wiedeń mógł się stać choć na tak krótko siedliskiem ruchu feodalno-reakcyjnego. Zadaniem demokracji będzie ciągła, wytrwała walka przeciwko korupcji ducha ludowego“.

Macierz szkolna dla ks. Cieszyńskiego.

W Cieszynie 14. bm. odbyło się przy licznych zebraniach członków doroczne walne zgromadzenie „Macierzy szkolnej dla księstwa Cieszyńskiego”. Z odczytanego na zebraniu obszernego sprawozdania wyjmujemy następujące ustępy:

„Lud szląsko-polski bolejąc, że jego wieloletnie wolania, prośby i petycje o należne równouprawnienie w szkołach zostają bez skutku, bolejąc, że nie może we własnym kształcić się języku, odpowiednio postępować w oświacie i zdążać do poprawy swego losu, zwłaszcza iż nie ma ani gimnazjum, ani żadnej innej średniej szkoły polskiej, któreby naukę młodzieży ułatwiały i pod siłą takiego smutnego doświadczenia pojmuje: że jako sierota, sam o sobie pamiętać musi. W tem położeniu znajduje też wspaniałomyślnie współczucie u dalszych i nawet u najdalszych rodaków polskich. Takie uczucia przyczyniają do wzrostu funduszy Macierzy szkolnej, które uprawniają do nadziei rychłego dopomożenia gwałtownej potrzebie szląskich Polaków.“

„Jak wielce zaś to smutne nasze położenie przemawia do przekonania ludu szląskiego i dalszych braci rodaków, mamy dowód w tem, że tak wkładki i dary z roku na rok się powiększają, jako też i liczba członków założycieli i zwyczajnych rok rocznie się zwiększa.“

„Stan członków zwyczajnych jest obecnie następujący: W poprzednim roku wykazano 435; z tych ubyło 14, pozostaje 421. Doliczając do tego nowych 208, wynosi ogólna liczba 629. Członków założycieli, którzy przynajmniej po 25 zł. wpłacili, liczba wynosi 65.“

„Ogólny dochód Macierzy wynosi 3.562 zł. 5 ct. Wydatki 269 zł. 9 ct. Pozostaje zatem czystego dochodu 3.292 zł. 96 ct.“

„W przeszłym roku obliczaliśmy majątek blisko na 20.000 zł.; obecnie wynosi on przeszło 23.000 zł. Na przeciąg niecałych czterech lat jest to dość znaczny rezultat, i mamy już większą polową sumę, z której pomocą będziemy mogli rozpocząć dzieło.“

Po odczytaniu sprawozdania przemawiał do zebranych notariusz p. Kotula, zachęcając do wyboru zarządu z osób zasługujących na bezwarunkowe zaufanie. Wybrani zostali do wydziału jednogłośnie pp. Paweł Stalmach, Andrzej Kotula notariusz, ks. Jan Sikora, ks. Antoni Fuzoń, ks. Ignacy Świeży, A. Kusionowicz redaktor, Alfred Brzeski profesor, Jan Sztwiertnia rolnik, Jerzy Cienciąła rolnik, Paweł Rymorz rolnik, Józef Polak rolnik i Paweł Marek rolnik. Zastępcami pp. Paweł Gabzyl, Leopold Niemczyk, Jan Skudrzyk. Na wniosek ks. A. Fuzonia zgromadzenie przez

powstanie wyraziło podziękowanie i uznanie prezesowi Macierzy p. Stalmachowi, za jego skuteczną i gorliwą pracę.

Komunizm w Serbji.

Wychodzące we Wiedniu pod redakcją T. Hertzka pismo tygodniowe *Zeitschrift für Staats und Volkswirtschaft* w ostatnim (4) swoim numerze podaje pod powyższym tytułem rzecz o Serbji, która tyle krwi napsuła politykom austriackim: „Nowy rząd serbski w czasie swych krótkich rządów popełnił cały szereg gwałtów, skierowanych przeważnie przeciw towarzystwom zagranicznym, które łożyły swe kapitały w interesie Serbji. Najnowszy z tych aktów gwałtu dotyczy instytucji austriackiej, banku anglo-austriackiego, z którym umowa co do monopolu solnego została jednostronnie zerwaną, i to, jak się zdaje, nawet bez podania ze strony Serbów bylejakich ważnych ku temu powodów. Bardzo to smutno. Sądziemy jednak, że na wcale fałszywym tropie są ci, którzy powody takiego postępowania upatrują w jakimś usposobieniu wrogiem dla Austrii. Nie należy zapominać, że w Serbji stoi obecnie usteru stronnictwo radykalne, które zwyciężyło przy ostatnich wyborach do skucepiny.“

Każdy znawca stosunków serbskich wie dobrze, że ci radykałiści dążą do całkiem szczególnych, komunistycznych, a osobliwie kapitałowi wrogich celów. Jasno określonego programu nadermienby szukać u tych deputatów chłopskich, również i komunizmu tamtejszego nie należy mieszać z tem, co pod tym wyrazem rozumie się np. w Niemczech, Francji lub Anglii. Jest to komunizm całkiem specjalny, przesiąknięty prastaremi tradycjami słowiańskimi, który chce własność ziemi zachować dla gminy, zresztą mało się troszczy o wielkie kwestje, poruszające umysły współczesne, a ze zbrojowni zachodnio-europejskich hasel socjalistycznych co najwyżej przyjął nienawiść ku kapitałowi.

Nienawiść ta została wzmocnioną jeszcze przez owe — czy prawdziwe, czy przez stronnictwo wymyślone — rewelacje o dawniejszej gospodarce finansowej, których wyraźnym celem jest zupełne zniszczenie serbskiego stronnictwa t. zw. postępowego.

Na wszelki sposób widzimy, że wypadki w Serbji, nawet abstrahując od interesów materialnych, jakie u nas są z niemi połączone, zasługują na największą uwagę. I my nie jesteśmy wielkimi chwalcami wszystkich tych zjawisk, jakie wydała obecna gospodarka kapitalistyczna. Ale metoda, za pomocą której Serbowie chcą złemu zaradzić, nie wydaje nam się stosowną.“

Artykuł ten dziwnym się nam wydaje w piśmie tak sumiennie i z taką znajomością rzeczy redagowanem, jak tygodnik p. Hertzki.

Autor powyższego artykułiku, mimo że nadaje sobie pozory „dokładnego znawcy stosunków serbskich“, ma o nich jednak dość bałamutne wyobrażenie. Nie myślimy tutaj bronić rządu serbskiego, ani też przeczyć, że zerwanie ugody z Anglo-bankiem, który w samym Wiedniu cieszy się więcej popularną nazwą „Schwindlo Raubian-Bank“ mogło być aktem gwałtu, chociaż wśród pewnych okoliczności, o których na razie nie wiemy — mogło nim i nie być.

Niesłusznym w artykule powyższym wydaje nam się przedewszystkiem uczyniony radykalny serbskim zarzut nienawiści ku kapitałowi. Zarzut



to wprost śmieszny, tak samo jak twierdzenie, że hasło to wzięli radykaliści serbscy od socjalistów europejskich. Jest to taka stara bajka, którą wstydyby powtarzać uczonemu austriackiemu. Nie przeciw kapitalowi, ale przeciw bezwzględniemu i nieraz bezlitośnemu wyzyskiwaniu ludności pracującej protestują socjaliści europejscy zarówno jak i radykaliści serbscy. Jak dalekimi są zresztą ci ostatni od jakiegokolwiek bądź komunizmu, tego najlepiej dowodzi książeczka Swetozara Markowicza, duchowego ojca i inicjatora ruchu, który wytworzył obecne stronnictwo radykalne, książeczka wydana pono w r. 1874 pt. „Srbija na Istoku“.

Chociaż sam socjalista po europejsku wykształcony (a między serbskimi „deputatami chłopskimi“ jest ich dużo), Markowicz w tem dziełku programowym wcale nie rozwija programów socjalistycznych ani komunistycznych, ale wychodząc od faktów realnych ucisku politycznego i wyzysku ekonomicznego ludności serbskiej, stawia program tak umiarkowany i uchwytny, że każdy uczciwy liberalnie myślący człowiek mógłby go podpisać. Takim tylko sposobem młode stronnictwo serbskie zdołało poruszyć lud i stworzyć potężne dziś stronnictwo radykalne; w imię mrzonek i utopij tego dokonać niepodobna.

I choć znaczna część programu Markowicza została już zrealizowana, mimo to radykaliści serbscy nie schodzą z prostej a rozumnej drogi przez niego nakreślonej. I jeżeli obecnie rząd serbski ujrzał się zmuszonym zerwać ugodę z Anglikami w sprawie monopolu solnego, to my ze swej strony, znając zdrowy instynkt serbskiego narodu i serbskiego stronnictwa radykalnego, stanowczo twierdzimy, że nie uczynił tego bez ważnych powodów i że kierował się przytem jedynie interesem ludu serbskiego.

KRONIKA.

Pomoc dla ludu. Zaniechanie dodatkowej sesji sejmowej dla uchwalenia dalszych kredytów na zapobieżenie nędzy, nastąpiło obok innych powodów także wskutek uwagi, że wydanoby na koszt sesji około 20.000 gld. z problematycznym pożytkiem. Wydział kraj. zarządził za pośrednictwem wydziałów powiatowych szczegółowe zbadanie stanu rzeczy po gminach, a swoją drogą starostwa mają stwierdzić ten stan rzeczy na zjazdach wójtów. Co do ilości inwentarza pociągowego wytraconego, zarządzono również dochodzenia, aby uzyskać podstawę do obliczenia szkody i potrzeby zakupna jego na wiosnę. Sfery wojskowe zainteresowały się tą sprawą.

Święta przeszły cicho i spokojnie. Pogoda niemierna sprzyjała ludziskom, którzy odwiedzali się w oba dni życząc sobie wzajemnie przy opłatku przeżycia ciężkich dni obecnych i najbliższych. W domach prywatnych zbierano się na pogawędki i przy skromnym jadle i napitku zabawiano się, o ile bawić się w tych smutnych czasach można. O przyjęciach sutych nie słyhać wcale. Ogólna bieda nakazuje oszczędność na każdym kroku, tym nawet, którzy w innych czasach na pewien zbytek pozwoliliby sobie mogli.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro w sobotę o g 6 wieczór. Porządek dzienny: 1) Sprawa rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego na r. 1890. (Uchwała I.) Sprawa ta wymaga obecności przynajmniej 50 członków Rady miejskiej. 2) Budżet funduszu gminy i fundacji pod jej zarządem zostających.

Obywatelstwo honorowe nadały Czerniowce zasłużonemu p. Antoniemu Kochanowskiemu, a rada miejska uchwaliła równocześnie portret jego (pędzla Tad. Popiela) umieścić w sali radnej.

Zamarzył na śmierć wczorajszej nocy na ul. pod Dębem wyrobnik N. Zwłoki odstawił komisarjat do kostnicy.

Awans jednoroczników. Podporucznikami w rezerwie piechoty zamianowani kadeci i podoficerowie rezerwowi: Rud. Kratochwil 24, Rob. Korn 41, Jakób Wohlmuth 13, Marek Thiemann 30, Oskar Bodański 89, Adolf Rasp 95, Mik. Weyde 20, Mojż. Thumen 30, Stan. Gadomski 13, Ignacy Kudliński 40, Maks Krahl 41, Józ. Mitterbacher z 24 do 91, Edwin Hauswald 95, Zyg. Fischer 56, Emil Roos 89, Ernest Adam 95, Ant. Becker 89, Ant. Schultis 80, Emil Hein 13, Franc. Bachmann z 90 do 86, Ludw. Fischer 41, Józ. Hollmann 10, Karol Stefl 9, Wiktor Hoidaj 90, Kar. Wittauschek z 24 do 12, Józ. Springer 45, Izidor Gold 41, Artur Jarosch z 89 do 50, Bog. Hora z 35 do 90, Franc. Fabry 9, Karol Jaksch 89, Zyg.

Askenasy 89, Rob. Band 90, Kar. Bujarek 77, Karol Geyer 77, Wład. Brożek 45, Karol Jarosz 77, Adolf Vogt 20, Karol Braun 77, Ant. Schleidt 10, Józef Schönelt z 95 do 9, Andr. Kubala 20, Józ. Offner 57, Edw. Frolik 89, Franc. Kafka 89, Rob. Prem 90, Lud. Adamek 9, Rysz. Lederer 13, Jan Herkner 20, Józ. Jakobe 55, Edw. Bugno 9, Ant. Warywoda 41, Fryd. Stein 20, Rud. Bitschnau 10, Isr. Fass 45, Wacl. Riwnacz 30, Adolf Münzberg 9, Isaak Birkenfeld z 95 do 13, Włodz. Polotnicki 15, Wład. Czapranski 80, Oskar Fiala z 41 do 55, Hen. Bacher 90, Eliz. Gutherz z 41 do 24, Franc. Zarembo z 13 do 56, Sewer. Friedrich z 20 do 57, Witold Niesiolowski 90, Stef. Gibas 56, Gwido Salomon Friedberg 13, Józ. Górski z 57 do 13, Hen. Stahl 95, Adolf Lampel z 89 do 3, Paw. Wojtasiewicz 77, Jul. Fuchs 20, Stan. Krygowski 56, Dym. Popowicz z 41 do 24, Leop. Köb. 10, Rob. Wastler 45, Abr. Josefthal 13, Aleks. Łysiak z 80 do 89, Maks. Hochwald 10, Jul. Krzyżanowski z 41 do 24, Mich. Malec z 56 do 45, Wilh. Mirkuss 89, Ign. Pollak 90, Kaź. Zembroń 15, Józ. Woroniecki 77, Wiktor Schilder z 90 do 81, Kar. Kacel 80, Hugon Wiesler 77, Karol Müller z 90 do 3, Jan Wagner z 95 do 15, Wład. Pizar 58, Mik. Hornicki 9, Wacl. Teinor 80, Teod. Jakoban 80, Mich. Morawiecki 9, Leon Wagner 10, Tad. Małaczyński i Em. Schmidt 15, Feliks Orzelski 55, Hen. Mitter 15, Edm. Ryłski 45, Kar. Menzel 90, Eugen. Miernik 45, Jan Popovits 15, Jaros. Baranowski 30, Aug. Eustachewicz 10, Leop. Pustowka 9, Lud. Holub 15, Bron. Mogilnicki 80, Aleks. Misky 55, Stan. Dihm 56, Jak. Kurz 89, Ferd. Astl 90, Wolf Gredinger z 24 do 63, Adam Ruebenbauer 90, Edm. Köhler 55.

Szym Lehr 30, Rob. Lanzer 10, Hillel Lipschütz 41, Łaz Meisels 58, Józef Korlik 58, Józef Rieger z 80 do 30, Zyg. Kulczycki z 80 do 55, Adam Wolek 55, Nik. Paleczny 20, Hen. Racka 24, Bron. Potocki 77, Izaak Gartenberg 9, Karol Seif 24, Ad. Kohn 57, Otto Ziegler 20, Otmar Aspemeier 55, Kar. Homma 20, Eug. Stecz 15, Józ. Grabski 80, Stan. Albinowski 15, Bron. Kwiatkowski 13, Lud. Chrzaszcz 56, Zyg. Parfanowicz z 55 do 9, Ern. Piesch 13, Edw. Nowaczyński z 56 do 45, Aug. Ruziczka 40, Hirsch Kranwisch 10, Mojż. Sprecher z 95 do 15, Em. Müller z 95 do 58, Ant. Nahlik 45, Jan Haladej z 90 do 58, Jul. Ładziński 58, Józef Marsan 40, Rob. Krumholz 77, Hugo Schreyer z 56 do 40, Fryd. Kellner 56, Koloman Toth 25, Lud. Cybulski 90, Fr. Jandourek 40, Winc. Mączka 13, Piotr Hoffmeister 56, Karol Jerzabek 58, Leon Nawrocki 30, Fel. Szopski 13, Teofil Czaban 77, Miecz. Osuchowski 80, Jan Feier 77, Józ. Emilewicz 13, Adolf Berger 89.

W strzelcach: Fr. Gwozdenowicz 13 bat., Eman. Konopasek 30, Cyryl Czerlunczakiewicz 13, Witold Litwinyzyn 30, Stan. Spysz 30.

W kawalerji: Wojc. Mniszek ul. 13, Ant. Rudolf ul. 11, Mat. Mączyński ul. 2, Feliks Chrzaszcz ul. 3, Mich. Orpizewski ul. 1, Wład. Michałowski ul. 1, Emil Rückauf ul. 13, Rud. Strzygowski ul. 1, Emeryk Batsmegyey drag. 9, Ludw. Flemmich ul. 3, Maks. Veidt ul. 4, Hugo Siegl ul. 11, Aug. Wallisch drag. 9, Józef Goldberg ul. 4, Stan. Jaroszyński ul. 7, Jak. Mikuli drag. 9, Jan Kapuściński ul. 13, Henr. Krükl drag. 10, Wik. Witzmann drag. 10, Józef Przyłęcki ul. 3, Fr. Felmayer ul. 11, Ad. Kirchmajer ul. 1, Jan Presl ul. 7, Dymitr Popowicz drag. 9, Emil Kratzmann drag. 10, Stan. hr. Jabłonowski ul. 13, Jerzy hr. Kalinowski ul. 13, Leon Horodyski i Jan Solowij ul. 11, Wład. Orzechowski ul. 6, Alfr. Frenkel ul. 7, Fr. Bocheński ul. 13, Ant. Orody ul. 8, Art. Verona ul. 2, Marcin Bogdanowicz ul. 7, Mik. Kobylanski ul. 2, Leon Joseph drag. 10, Winc. Mecherzyński ul. 7, Fryd. Brandeis ul. 3, Jan Głowacki ul. 7, Mich. hr. Baworowski drag. 10, Lud. Thom ul. 4, Leon Puzyna ul. 8, Eug. Wartanowicz drag. 9, Aleks. Dombiski ul. 2, Ant. Łukasiewicz drag. 9, Stan. hr. Stadnicki ul. 2, Jan ks. Sapieha ul. 6, Kaz. Wislocki ul. 7, Henryk hr. Broel Plater ul. 1.

W artylerji: Winc. Fedorowicz korp. 11, Kaźmier Wyżykowski bat. dyw. 1, Teodor Tański korp. 1, Fr. Jasiński i Ernest Mentschel korp. 11, Jan Telycznicki bat. dyw. 11, Rud. Horodecki art. fort. 10, Tadeusz Kuschée korp. 11, Wacl. Borzemski i Piotr Bieńkowski bat. dyw. 21, Leon Steinitz bat. diw. 2, Jerzy Turnau korp. 1, Lud. Heller bat. dyw. 2, Jul. Katoliński korp. 11, Maks. Thom bat. dyw. 21, Stef. Kirchmajer korp. 1, Karol Handel, Stan. Maly i Jul. Sitte korp. 11.

W pułku kolejowo-telegraficznym Wincenty Szczudłowski.

W oddziale sanitarnym: Stan. Budzynowski, Stef. Zapalowicz, Epif. Baranowicz, Franc. Barta.

W furgonach: Rysz. Prokopp, Marc. Brunner, Wacl. Spaczek, Henr. Szindler, Tad. Szybalski, Aleks.

Sommer, Wilh. Kuźela, Franc. Malicki, Ludw. Pazderka, Jan Lhota, Hubert Wolf, Franc. Uderzał, Tad. Wilusz, Jul. Reiner, Rud. Klein, Jan Wosmek, Jar. Machek, Alfr. Woltair, Jan Kühn, Wacl. Stepanek, Emil Taussig, Edw. Viewegh, Ant. Walek, Józ. Urbanek, Wikt. Goldfinger, Wacl. Karaś, Jan Czernohorski, Józef Walenta, Waclaw Zwierzina, Józef Winkler i Frydryk Kabrhel.

Podchorążym okrętu linowego mianowany został arceks. Leopold Fordynand.

Majorem w artyl. Józ. Kepelmüller korp. 1, Paw. Göbel w arsen. przemyskim.

Kapitanem art. II. kl. Ryszard Herold we Lwowie, Adolf Teodorowicz w Krakowie. Porucznikiem art. Wład. Blachowski bat. dyw. 21.

Spensjowany FMP. Pollini komendant twierdzy przemyskiej i jen. major Kraumann we Lwowie. Pułk. Wilh. Bojczetta pp. 56.

Majorem ad honores został Ferd. Wallek pp. 89. Wojskowy krzyż zasługi otrzymał kap. Zygmunt Udrycki pp. 25.

Sejmik relacyjny. D. 23. odbył się w Złoczowie sejmik relacyjny, na którym poseł Rożankowski zdawał sprawę ze swych czynności poselskich. Zgromadzenie było nadzwyczajne, złożone ze wszystkich warstw narodu ruskiego i słuchało z natężoną uwagą przeszło 3-godzinne przemówienie posła Rożankowskiego, poczem nastąpiła ożywiona dyskusja. Pierwszym punktem tej dyskusji, który też dużo kwasu narobił w całej okolicy, była ta okoliczność, że zgromadzenie zmuszone było odbyć się w sali teatralnej Funkensteina, gdyż marszałek powiatu p. Gnoiński na prośbę posła Rożankowskiego o odstąpienie na ten cel sali rady powiatowej odpisał, że przez takie zgromadzenie zanieczyści się sala a potem trzeba będzie znowu odczyszczać, co pociągnie za sobą koszt, i wskutek tego stosownie do uchwały wydziału pow. musi żądaniu temu odmówić. Zakomunikowanie tej odpowiedzi wywołało ogólne niezadowolenie, a jeden z włościan zauważył, że podczas wyborów nie wahano się wcale w inny sposób zanieczyścić tej sali, robiąc z niej szynk i targowicę dla kupowania głosów. P. Rożankowski jednak nie dopuścił do dalszych dyskusyj w tej sprawie oświadczając, że powinni jej dochodzić ruscy członkowie rady powiatowej.

Strajki. W kopalniach węgla w Mambourg, Sagemadame, Pays de Liège i innych bezrobocie trwa dalej i rozszerzył się także na kopalnie Monceau i Fontaine. W Amourcoeur i Rochelle zaprzestano roboty częściowo, w Roubier i Osmont natomiast zupełnie. Liczba strajkujących, którzy żądają 15—20% podwyższenia płacy, wynosi 6700. Zachowują się spokojnie.

Na influencę chorowało w Belgradzie od czasu jej pojawienia 762 osób.

Pp. prof. Włodzimierz Spasowicz i prof. Adolf Pawiński oświadczyli w głównym zarządzie prasy, iż pierwszy z nich przybiera drugiego za współwydawcę *Ateneum*.

Z Uniwersytetu. W Krakowie odbył się 23 bm. w Uniwersytecie Jagiellońskim wykład habilitacyjny Dra. Władysława Pillata, adjunkta przy galic. Prokuratorji skarbu, na docenta ekonomji politycznej.

Z życia towarzyskiego. Onegdaj odbyły się za ręczyny p. Maurycego Herzera, ck. koncepcyisty skarbowego z panną Laurą Sokal, córką tutejszego adwokata.

Nowe czytelnie ludowe zawiązują się w Popielnikach, Hińcach, Zadubrowcach i Hańkowcach pow. śniatyńskiego i w Niemirowie pow. rusko-rawskiego. Czytelnia „Świt“ w Wojniłowie, o której zawiązaniu donosiliśmy niedawno, miała być uroczystie otwarta w niedzielę (15. bm.), gdy otrzymała już statuty przez namiestnictwo potwierdzone. Już się zebrał liczni (około 60) goście z okolicy, księża i włościanie, gdy w tem na godzinę przed samą uroczystością przyniósł posłaniec od ck. starostwa z Kalusza pismo, zakazujące otwarcie czytelnia. Gościom nie pozostało nic innego, jak rozejść się. Deputacja mieszczan założycieli czytelnia dwukrotnie już po tem była u starosty p. Świtalskiego w Kaluszu, by się dowiedzieć, dla czego zabronił otwarcia czytelnia, kiedy dopełniono wszystkich warunków prawnych, jakie przepisuje ustawa.

Muzeum dla historii pracy austriackiej. We Wiedniu podniesiono obecnie myśl urządzenia przy ck. technologicznem muzeum przemysłowem oddziału historycznego na wzór urządzoną na tegorocznej wystawie paryskiej specjalnej wystawy „Historji pracy“, gdzie przedstawiono w oryginalnych narzędziach, modelach i całych scenach historją pracy ludzkiej od samych jej przedhistorycznych początków, aż do naszych dni. Oddział historyczny przy ck. muzeum przemysłowem we Wiedniu będzie miał jednak ramy nierównie

skromniejsze, przedstawi on bowiem w chronologicznym porządku tylko to, co Austria ziałała na polu przemysłu i technologii. Próbę takiego zestawienia i to próbę udaną, zrobił był już w r. 1873 podczas ówczesnej wystawy wiedeńskiej prof. Exner. Plan obudził wielkie zajęcie w szerokich kołach przemysłowców.

Galiciana. Pisma rosyjskie zajmują się obecnie Galicją tak usilnie, jak jeszcze nigdy dotychczas. W *Kijewskim Stowie* były w ostatnich dniach dwa obszernie artykuły o Galicji, podobne artykuły umieściły też *Noworossijskij Telegraf* w Odesie, *Wilenskiej Wiestnik* w Wilnie, *Diën* i *Nowoje Wremia* w Petersburgu.

Zderzenie się pociągów. Z Pesztu donoszą: Na stacji Buda-Görs we Węgrzech zderzyły się 24. bm. zrana dwa pociągi towarowe kolei państwowej. Wskutek zderzenia zostało zgruchotanych 13 wagonów a prócz tegoż zwrotnica dojazdowa. Z personalu, który był zajęty przy pociągach nikt nie poniósł szkody. Wskutek tego została na jakiś czas przerwana komunikacja między Wiedniem i Pesztem.

Towarzysz Emina baszy, Włoch Casati, przybył do Wenecji.

Szpieg. Stronnictwo socjalno-demokratyczne w Budapeszcie wyrzuciło z grona swego niejakiego Ihrlingera, podejrzanego o szpiegostwo. Stronnictwo to postanowiło wziąć udział w ogólnym strajku, jaki robotnicy całego świata zamierzają urządzić 1. maja 1890.

Ludy wschodu odznaczają się nadzwyczajną grzecznością. Niedawno jeden z sędziów angielskich w Indiach wschodnich uczestniczył w polowaniu na plaki błotne, nie ubił jednak ani sztuki. Gdy potem jego towarzysza indyjskiego zapytano o wynik polowania, odpowiedział ugrzeczniony syn wschodu. „Sędzia strzelał znakomicie, ale nieba były bardzo łaskawe dla ptaków...”

† **Franciszek Tepa.** Notatkę onegdajszą o śmierci znakomitego naszego akwarelisty uzupełniamy kilkoma datami. Artysta urodził się we Lwowie r. 1828 ze starej rodziny mieszczańskiej, ojca Tomasza i matki Karoliny. Stary Tepa był postacią ogromnie charakterystyczną i dobrze znaną starszej generacji Lwowian. Słusznego wzrostu, kościsty, z jedną nogą drewnianą, ubrany w czapkę okrągłą, sukieną z daszkiem, czysto zawsze ogolony z podwiązaną na starą modę chustką na szyi, należał do najbardziej typowych figur miasta.

Sp. Franciszek zdradzał talent malarski od najmłodszej młodości. Pierwszych wyobrażeń o rysunku i o sztuce nabrał w szkole technicznej ówczesnej pod okiem prof. Maszkowskiego. W r. 1847 wyjechał do Wiednia, gdzie przez lat dwa uczył się w szkole prof. Ferdynanda Waldmüllera.

Kiedy w r. 1848 ogarnęła stolicę naddunajską rewolucja, młody artysta znalazł się na barykadach i walczył w legii polskich studentów. Z Wiednia udał się do Monachium, gdzie przebył lat cztery. Akademia monachijska zostawała wówczas pod protektoratem zamilowanego w sztukach pięknych króla Ludwika I., który młodego malarza polskiego wyszczególniał wielkimi względami. W akademii pracował artysta z takimi malarzami jak Adam, Rotman i Passini. Na zamówienie dworu wykonał artysta cały szereg akwarel i miniatur, które zdobyły mu rozgłos i sławę.

Młody artysta powrócił w r. 1852 do kraju i w tymże roku puścił się w podróż na Wschód ze znakomitym mecenasem sztuki sp. Adamem hr. Potockim. Podróż ta wywarła na młodym malarzu niesłychane wrażenie. Piękności Egiptu, Algieru, Grecji, Syrii, Palestyny pobudziły fantazję wrażliwego artysty i wycisnęły na jego talencie niestarte piętno. Album złożone z 150 akwarel, wspaniałych widoków wschodnich, o wycieczkach, znajduje się w zamku hr. Potockich w Krzeszowicach.

Do tematów wschodnich wracał następnie artysta niejednokrotnie i odtwarzał z fantazji obrazy pełne pyłnego kolorytu i istic wschodniej barwności. Wschód był dla artysty najulubieńszym tematem rozmów i powiadań w kole znajomych i przyjaciół.

W r. 1855 po krótkim wypoczynku, wyjechał artysta do Paryża, gdzie doskonalił się w swoim kunszcie pod okiem takiego mistrza jak Leon Cogniet. Tu zawarł też ścisłą przyjaźń z słynnym Ary Szefferem, również uczniem Cognieta. Tu wykonał znany portret Mickiewicza. Powróciwszy do ojczyzny oddał się sp. Tepa malowaniu typów ludowych. Dla galerji obrazów Włodzian hr. Dzieduszyckiego wykonał Tepa cały szereg portretów, pomiędzy innymi Szajnochę, Lelewela, Goszczyńskiego, Krasinowskiego, Lenartowicza. Akwarele jego, odznaczające się świetnym kolorytem zdobyły mu na wszystkich wystawach europejskich i zaatlantycznych nawet, najwyższe uznanie, medale, dyplomy pochwalne

itd. Portret ojca, malowany z niesłychaną starannością i fotograficzną dokładnością wzbudzał podziw całego świata artystycznego. Matejko, z którym nieboszczyk zstawał w stosunkach ścisłej przyjaźni, proponował mu objęcie katedry dla malowania akwarelą w szkole krakowskiej. Tepa jednak, który przyłgnął do Lwowa całą duszą, nie chciał się już z nim rozstawać.

Jedną z ostatnich większych prac artysty jest akwarela przedstawiająca przyjęcie delegatów rad powiatowych we Lwowie przez cesarza Franciszka Józefa. W ostatnich latach życia, jak wspomnieliśmy, Tepa nie malował już nic prawie. Od czasu do czasu pojawiał się na wystawie sztuk pięknych obrazek uroczy, przedstawiający typ ludowy z okolic sokalskich lub brodzkich, zresztą ograniczał się artysta na udzielaniu lekcji rysunku i akwareli.

Sp. Tepa był niepospolitym znawcą antyków i zabytków szkoły starowłoskiej, której był gorącym wielbicielem, przeciwnikiem natomiast zdecydowanym francuskiego impresjonizmu. Nie różami samymi usłane było życie artysty, w ostatnich dniach zwłaszcza. Śmierć wyrwała go z trosk codziennego życia oszczędzając mu czarniejszych może jeszcze chwil, później, ciężkiej starości.

NADESLANE.

W najnowszych wzorach flanel bawelnianie (barchany) na suknie domowe najpraktyczniejsze, otrzymał w wielkim wyborze Magazyn **F. KNAUER, SYN** Lwów. Na żądanie próbki odwrotną pocztą franco.

Wiadomości polityczne.

Poznań 26. grudnia. W smutnej kronice wydarzeń, zapisujemy fakt pełen tragicznej grozy.

Walenty Kopański, włościanin zamieszkały w Złotowie nad Gopłem, niespodziewanie nagłony był o wyprowadzenie się do Królestwa Polskiego. Ponieważ jeszcze jako młody, niedorosły chłopiec przybył do Prus, a jest już 66-letnim starcem, prawo o wydalaniu dotyczyć go nie mogło. Był to zresztą człowiek uczciwy, pracowity, pobożny. Podług jednogłośnego świadectwa wszystkich, co go znali, a niejednym z sąsiadów znał go od lat dziecinnych prawie, był jednym z najporządniejszych włościan okolicznych. Niegdyś służył jako parobek, a dorobiwszy się pracą i oszczędnością, kupił sobie kilka mórg ziemi i chatę w Złotowie, gdzie do ostatnich chwil żył spokojnie i szczęśliwie w otoczeniu dorosłych dzieci i wnuków.

Brzydka intryga, chciwość i zazdrość zamięściły spokój tej uczciwej rodziny. Znalazł się zły sąsiad, który zapragnął kupić za bezcen małe gospodarstwo Kopańskiego i tak skutecznie o to się postarał, że nieszczęśliwy chłopiec usłyszał ze zdumieniem rozkaz wyprowadzenia się za granicę w bardzo krótkim terminie. Na domiar złego nie dozwolono mu przeprowadzać się przez najbliższą piotrkowską komorę, ale wyznaczono mu na przejazd komorę słupecką o kilkanaście mil odległą. Tak daleka, niespodziana przeprowadzka wśród zimy dla biednego włościanina — to ruina.

Nie pomogły lzy, prośby, nalegania, rozkaz był wyraźny i trzeba mu się było poddać. Wobec nieuniknionego nieszczęścia w przystępie najwyższej rozpaczki Wawalenty Kopański w nocy z 19 na 20 bm. odebrał sobie życie przez powieszenie.

Osierocona, w żalu pogrążona rodzina za kilka dni zmuszoną będzie porzucić dom rodzinny, zwłoki nieszczęśliwego samobójcy, zagon pracą rąk własnych przez tyle lat uprawiany i wyruszyć w obce sobie strony.

Petersburg 26. Dziennik Nowosti podaje następujące porównawcze zestawienie sił wojennych Niemiec, Francji i Rosji:

„Armia niemiecka na stopie pokoju liczy: 884 bataljonów, 465 szwadronów, 364 baterji, 3500 dział polowych, 19 457 oficerów i 468 409 żołnierzy. Co się tyczy stanu armji na stopie wojennej, tego w skutek powiększenia landwery i landszturmu trudno obliczyć nawet w przybliżeniu. — Francja na stopie pokoju liczy: 26,763 oficerów, 534.100 żołnierzy, 480 baterji polnych o 2060 działach. W czasie wojny Francja będzie rozporządzała około 2.000 000 żołnierzy i oficerów w armji czynnej z 10 stopniami rezerwy, terytorjalną armią z 1.022.000 ludzi, podzieloną na pięć dowództw i rezerwą tej armji liczącą 762.000 ludzi, czyli razem składać się będzie on ogół z 3.784 000 ludzi. — Rosja posiada w pokoju 848 bataljonów piechoty z 386.312 żołnierzy i ofice-

rów, 328 szwadronów jazdy z 57.416 ludzi, 314 bataljonów artylerji polnej z 1542 działami i 61.880 oficerami i żołnierzami, 33 i pół bataljonami inżynierji z 38.877 oficerów i żołnierzy, oraz 35.130 ludzi zostających przy wojennym obozie. Ogółem liczy 562,500 ludzi, do których należy dodać 72,634 ludzi rezerwy i 112,850 wojsk lokalnych, tudzież 288 sotni kozackich z 51,944 ludźmi. Tym sposobem liczba wojsk rosyjskich na stopie pokoju wynosi 799,928 ludzi. W razie wojny Rosja może wystawić 994,460 ludzi w armji czynnej i 4030 dział, 280 810 ludzi z 640 działami i 189.800 wojsk zapasowych z 384 działami, nie licząc jeszcze wojsk miejscowych“.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.”

Londyn 26. grudnia. Podczas silnej burzy zawalił się wczoraj nowo wybudowany *Theatre Royal* w Stratford, obliczony na 1000 krzesel. Właśnie dzisiaj miał być otwarty, a wczoraj miała go oglądać komisja budownicza i dać pozwolenie na otwarcie. Na szczęście nikt nie stracił życia.

Dzienniki tutejsze podają depesze z Rio-Janeiro, według których 18. bm. toczyły się tam zacięte walki uliczne wojskowej natury celem przywrócenia monarchji.

Wiedeń 27. grudnia. Gielda: kredyty 321.

Belgrad 27. grudnia. Mieszkańcy Leskowaczu wysłali w rocznicę uwolnienia z pod panowania tureckiego, do króla adres.

Arnauci, w liczbie 250 wpadli do Serbji, przyczem powstała walka ze strażą graniczną. Serbski komendant i jeden podoficer są ranni.

Bukareszt 27. grudnia. Senat przyjął dymisję prezydenta Florescu i wiceprezydenta; wybrano następnym prezydentem Kreculesca.

Bruksela 27. grudnia. Znowa w kopalniach w Charleroi wzmaga się; górnicy trzymają się solidarnie, wskutek czego panuje ogólny brak węgla. Górnicy domagają się dziewięć-godzinnego dnia roboczego i 15 procentowego podwyższenia płacy.

Londyn 27. grudnia. Z Rio-Janeiro donoszą, że 18. grudnia powstała gorąca walka, a mianowicie rewolucja wojskowa na korzyść przywrócenia monarchji. Również na prowincji powstaje ruch za monarchją, wskutek czego nastąpiły liczne aresztowania.

Położenie finansowe jest zatrważające, a z końcem roku jest prawdopodobne przesilenie.

Rzym 27. grudnia. Rada gminna w Terni została rozwiązana, ponieważ w rocznicę stracenia Oberdanka na znak żałoby zawiesiła posiedzenie, przeczco dopuściła się demonstracji, przeciwnej ustawom.

NADESLANE.

Biuro informacyjne w sprawach wojskowych, Lwów, ulica Akademicka l. 8. emeryt. kapitan Waniczek.

DOCENT UNIWERSYTETU
Dr. GUSTAW PIOTROWSKI
lekarz chorób nerwowych
ordynuje od godziny 3 ciej — 5-tej
ul. Akademicka l. 5 l p

Dr. Teofil Stachiewicz
lekarz specjalny do chorób:
płuc, gardła i nosa
ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

Wylosowane 5% Listy zastawne
Towarzystwa kredyt. ziemskiego
płatne 31. grudnia b. r.
przyjmujemy jako zapłatę przy zamianie bez odliczenia eskontu.

Zlecenia z prowincji wykonujemy jak najsu-

mienniej odwrotną począ.
SOKAL i LILIEN
Dom bankowy i kantor wymiany.

Znane od dawna a w obecnym sezonie niezrównane

Piwo olomunieckie

(w beczkach wielkich i małych i we flaszkach) przewyższa dobrocią swych składników i zbawiennym wpływem na zdrowie wszelkie inne gatunki piwa. Odznaczone medalem na wielu wystawach.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny

ELIASZ HERTER

ulica Kopernika l. 8. we Lwowie.

Odpowiedny podarek na Nowy Rok
najtańsze Losy

<p>SERBSKIE LOSY PAŃSTWOWE z roku 1888. po 10 franków rocznie 3 ciągnięcia, najbliższe 14. stycznia Główna wygrana franków 100.000 w złocie. ORYGINALNE LOSY po kursie dziennym, albo na raty miesięczne 3 losy w 12 ratach po 2 zlr. 5 losów w 13 rat. po 3 zlr. 10 losów w 15 rat. po 5 zlr.</p>	<p>Losy Jó sziv rocznie trzy ciągnięcia najbliższe 15. lutego Główna wygrana zlr. 15.000 w. a. ORYGINALNE LOSY po kursie dziennym, albo na raty miesięczne: 5 losów w 15 ratach po 2 zlr. 10 losów w 20 ratach po 3 zlr. 25 losów w 25 ratach po 6 zlr.</p>
--	--

sprzedaje Dom bankowy i Kantor wymiany
August Schellenberg, we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincji 1 zlr. 80 cent.

Biuro miastowe
e. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie. (Hotel George).
Sprzedaż biletów podróży bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróży, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróży. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.
Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

Kapitalista
jako jedyny reprezentant mieszczan-
skiego ogólnego banku kredytowego
jako stowarzyszenia w Budapesz-
cie, Elisabethring Nr. 42 udziela
kredyt osobisty
1) urzędnikom (z placą roczną od 1000 zlr. zwyż), oficerom (po-
cząwszy od kapitana), kawalerom,
właścicielom realności (bez pre-
notacji), przedsiębiorcom i t. d. od
100 do 3000 zlr. na 6%
2) Samoistnym osobom każdego
zawodu, którzy mają roczne miesz-
kanie i mogą udowodnić regularny
dochód lub zarobek, jako kupcom,
rzemieślnikom, urzędnikom państwo-
wym i prywatnym, nauczycielom
(też damom) od 50 do 2000 zlr.
na 7% płatnych w przeciągu trzech
lat ratami za przekazami. Na lis-
towne zapytanie, zaopatrzone mar-
kami odpowiada się natychmiast.

PAPIER FAYARD ET BLAYN
Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności
leczenia katarów, reumatyzmów, irytacji piersiowych, bóleści,
zwichnięć ran, odparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy pal-
cami i odmrożeń. — We wszystkich aptekach. — (Wymagać
własnoręcznego podpisu)

Kaloszy rosyjskich
które uznane zostały powszechnie za najlepsze,
poleca najtaniej
jedyny główny skład
w specjalnym
magazynie
wyróbów
gumowych



R. KRIMMERA
we Lwowie
Hotel Francuski.

Artykuły gumowe
Prześcieradła gumowe dla po-
łożnic, Podściółki dla dzieci,
Katetry bougis, Gruszki do
enemy, Hegary kompletne,
Klistyry, Klizopompy, Baso-
nie, Wstrzykawkki szklanne,
cynowe i kauczukowe, Wziera-
niki, Ogrzewacze brzuszne,
Prezerwatywy dla mężczyzn
i kobiet.
Naczynia na urynę do po-
dróży, szklanne, gutapercho-
we, blaszane i t. p. — poleca
ALOJZY HÜBNER LWÓW
ulica Karola Ludwika liczb. 13.
Cenniki na żądanie odwrotnie
wysła.

Wyśmienitą wódkę
IWAN GROŹNY
poleca cukiernia
Skrzyńskiego w Kołomyi
w cenie za flaszkę 80 cent.

Złoto i srebro
w płynie
do użytku gotowe
poleca
Alojzy Hübner
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.

BIURO DZIENNIKÓW
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9.
przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia
dla wszystkich gazet całego
świata po oryginalnych cenach
redakcyjnych.

**Pasy do maszyn,
Oliwę do maszyn,
Smarowidło do osi**
poleca
Józef Hanke
we Lwowie
pod „Czarnym Psem“
Rynek l. 38.

Nie ma nic lepszego nad
Puder książęcy
do upiększenia twarzy
pudełko 60, 70 ct. i 1 zlr. 20 ct.
Nabyć można w sklepach
Ihnatowicza
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

Starszego lekarza sztabowego
Dra Müllera
Wstrzykiwania i pigułki
najlepiej ze skutkiem wypróbowa-
ny środek na każdy katar, gonor-
hoe, szybko i znakomicie działa-
jące. Nawet w zastarzałych wy-
padkach bez złych następstw do
użycia. Skutek już często po
kilkunastu dniach. Cena nr. I. na
święto powstałe cierpienia 1-60
zlr., cena nr. II. na zastarzałe,
chroniczne cierpienia zlr. 2-50,
poezta za opakowanie 25 ct. wię-
cej. Jedyny główny skład i wy-
rób: **St. Georges-Apotheke**
Wien Wimmergasse nr. 33. gdzie
też pisemnie zamawiać należy. —
Skład we Lwowie u aptekarza
Mikolascha.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Najtańsze i najlepsze Wino stołowe
Litra 40 flaszką 38 flaszką He-
gyalaja 50 ct. Zieleniaki fl. 50, 65,
80 ct. Nusbergera Weidlingera 65
Vöslauera 80 Ofnera 60 i 90 ct. Wód-
ki: Kminkowa, Wiśniowa, Pomarań-
czówka, Różówka 1/2, fl. 40, 1/4, 75 ct.
Dereniówka i Ratafia 1-25 Jarzebiak,
Jarzebiak, Koniferynka, 1-10 Gdańska i fl.
poleca handel Win i delikatesów
St. Wojciechowski Chorażczyzna
1823

Na święta! poleca pokój do śniadań
Jakuba Löwenheka ulica
Krakowska l. 1. najprzedniejsze WINA
węgierskie i austriackie na miary i fl.
szki od 40 ct. litr — prawdziwy MIÓD
„Janowski i kulikowski“ różne Likieri
i Rosolisy z fabryk krajowych jako
też prawdziwe Piwo pilzneńskie z bro-
waru mieszczańskiego w Pilźnie zał.
w roku 1842. sprzedając takowe na
miary i flaszkę. Zamówienia z pro-
wincyi wykonuje się szybko i po sta-
łych cenach. 1833

Proszę czytać! Wina dalmatyńskie,
t. z. „Schiller“, austriackie, we-
gierskie, litr 40 ct., 1/4, li r 10 ct
i wyżej. Z poważaniem **O. Garfunkel,**
Wałowa 9. 1817

Kasy ogniotrwałe!
Simon Degen 17. Jagiellońska.

**„Hotel Garni“ pod „TRZEMA
KORONAMI“**
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie,
poleca widne, elegancko urządzone
pokoje gościnne od 60 centów i
wyżej za dobę wraz z pościelą. Wła-
sna restauracja w miejscu. Usługa jak
najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Wina kuracyjne: Wina gorzkie, wi-
na węgierskie stare, Tokaj b.
stary w całych i pół butelkach i Ma-
lagę w butelkach i na miarę poleca
Handel win Ludwika Stadtmüllera
we Lwowie ul. Krakowska l. 9.

Pianista grający ulubione tańce
Garnarska 28 oficyjny parter. 1908
Wino Hegyalaj wyborne, flasz-
ka 50 ct., 60 ct., 70 ct., piwa
lwowskie, okocimskie, krasieczyńskie,
i pilzneńskie we flaszkach 1/2 litro.
wych, rosolisy litra 72 ct., Hr. D-o-
lojewskiego flaszka litrowa 1 zlr.
1/2, 55 ct., rum krajowy i prawdziwy
bremski we flaszkach i na miarę po-
leca **Henryk Mayer** róg ulicy Ły-
czakowskiej 1906

Tutki cygaretowe poleca nowo za-
łożona fabryka **F. Nizalowskiego**
Hotel Żorza. 1000 sztuk
zlr. 1. Dla odsprzedających rabat.
Zamówienia z prowincji odwrotną
poeztą.

Osoba szlachetnego rodu, któren
to ród zastąpił dla kraju położył,
połamana reumatycznym gichtem, bez
rodziny i bez sposobu do życia, udaje
się do łaskawych dobroczyńców ludz-
kości, o łaskawe datki na ręce Re-
dakcji Kurjera Lwowskiego.

Siana najlepszego 15 sążni sprze-
daje **Kocowski, ulica Czarnieckie-**
go 24. Lwów. 912

Poleca najlepszy wybór obuwia
naprawy i zelowania **Marcin Opido**
pod **Janem Kilińskim Chorażczyzna**
liczba 6. 1415

Nowość sensacyjna! Fabryka
tutek cygaretowych **S. W.**
Niemojowskiego we Lwowie pier-
wsza w kraju wyrabia za pomocą
specjalnych maszyn, premiiowanych
na wystawie paryskiej tutki nie-
kljone z prawdziwego francuskie-
go papieru. Wynalazek ten wy-
wołał niebywałą sensację, albo-
wiem do fabrykacji powyższych
tutek nie używa się zupełnie kleju
są one zatem całkiem nieszkodli-
we 1000 tutek nieklejonych od
1 zlr. 20 ct., (najlepsze 1 zlr.
60 ct.) Do nabycia: W głównym
składzie fabryki ulica Teatralna
l. 3. we Lwowie. Zamówienia z
prowincji uskutecznią się odwrotną
poeztą. Opakowanie gratis. Przy
odborze 5000 kosztu transportu
ponosi fabryka.

Fortepian do sprzedania. Portier w
gmachu Politechniki wskaza 1914
Fortepiany i pianina najnowszej
konstrukcji i tylko z fabryk zna-
nych z dobroci i trwałości instrumen-
tów jak: Ehrbara, Schweighofera,
Boesendorfera, Hietzmana, Hofbauera,
Petrofa, Hamburgera, Stingla, Wirthe
i innych, poleca od lat 49 we Lwowie
istniejąca firma: „**J. Balke**“ we Lwo-
wie przy ulicy Karola Ludwika 71.
J. Balke, Muszki.

Za pośrednictwem administracji
„Kurjera Lwowskiego“ można na-
być: Wspomnienia wieźnia (1876 —
1885) napisane przez **Florjana Boh-**
danowicza (Lwów, 1888, str. 461) za
łr. 1-30, z przesyłką 1-40. 2037

Klemens Fedanio, b. introligator
ek. biblioteki uniwers. Jagiell. po-
leca swój zakład introligatorski i ga-
lanteryjny przy ulicy Akademickiej
l. 8. we Lwowie.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.


**Pokój kawalerski, pokój z
kuchnią. Magazyn, stajnię,
strych** na zboże etc. wynajmuje Za-
rząd realności **Emila Bertemija-
na Brajera,** w godzinach 9-1. i
3-6. 1690

Wielki lokal frontowy w parterze
oraz z pomieszaniem zaraz do
wynajęcia ulica Ormiańska liczb. 31.
1911

Korespondencje prywatne.
Trzy listy odebrałam. K(ruczky).

Licytacja.
W celu zabezpieczenia do-
stawy potrzebnej ilości mięsa
dla 95 pułku piechoty na
czas od 1. stycznia do 30.
czerwca 1890 odbędzie się
rozprawa licytacyjna na
dniu 27. bm. o godzinie 1
minut 30 w koszarach w
„Czerwonym klasztorze“.
Ubiegający się o tę dostawę
mają wnieść swoje oferty do
dnia 27. bm. do godziny 1 p. p.
do magazynu żywności 95 pułku
piechoty w „Czerwonym kla-
sztorze“.

**Sztuczne
zęby
i szczęki**



naturalnym całkiem podob-
ne i do żucia zupełnie
zdadne, jakoteż wszelkie re-
peracje zębów sporządza się
podług najnowszej metody
bez bólu, trwale i tanio
w atelier b. asystenta **Dra.**
van de Hoop B. Bergera
we Lwowie ulica Domi-
nikańska l. 5.

NAJTANIEJ!
**CHIFONY,
SHIRTINGI,**
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie
Próbki m.n.
poc